



Sygn. akt IV KK 212/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

Protokolant Anna Janczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego,
w sprawie **M. W.**

oskarżonego z art. 280 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 27 kwietnia 2022 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w C.

z dnia 27 października 2020 r., sygn. akt VII Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w C.

z dnia 21 stycznia 2020 r., sygn. akt XVI K (...),

**I. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w C. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym;**

**II. zarządza zwrot oskarżycielowi posiłkowemu wniesionej
opłaty od kasacji w kwocie 450 zł.**

UZASADNIENIE

M. W. został oskarżony o to, że w dniu 6 marca 2017 r. na terenie województwa śląskiego, działając wspólnie i w porozumieniu z dwoma nieustalonymi sprawcami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czynem ciągłym w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonali niżej wymienionych przestępstw, i tak kolejno:

- na terenie K., stosując przemoc poprzez zadawanie uderzeń pięścią w twarz oraz grożenie natychmiastowym użyciem niebezpiecznego przedmiotu przypominającego broń palną, doprowadził M. W. do stanu bezbronności, a następnie zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 20.000 zł i 2000 Euro, zegarek marki V. (...) i bransoletę męską wykonaną ze złota o nieustalonej wartości, dwie pary okularów marki H. (...) o wartości 3000 zł, powodując straty w łącznej kwocie 31.620 zł, przy czym pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, krwiaka tkanek miękkich oczodołu prawego, złamania kości nosa oraz złamania ściany przedniej lewej zatoki szczękowej powodujące naruszenie czynności narządów ciała lub rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni,
- w bliżej nieustalonym miejscu, wbrew woli M. W. pozbawili go wolności, zamykając w pomieszczeniu,
- w bliżej nieustalonym miejscu oraz w miejscowości O., przemocą poprzez zadawanie uderzeń pięścią w twarz oraz grożeniem natychmiastowym użyciem niebezpiecznego przedmiotu, przypominającego broń palną, usiłował doprowadzić M. W. do niekorzystanego rozporządzeniem mieniem własnym w postaci samochodu P. o nr rej. (...) o bliżej nieustalonej wartości, ale nie mniejszej niż 220.000zł w ten sposób, że pokrzywdzony wbrew woli sporządził umowę kupna - sprzedaży samochodu na rzecz M. W. oraz pokwitowanie w kwocie 220.000 zł za sprzedaż samochodu oraz do niekorzystanego rozporządzenia mieniem cudzym w postaci samochodu P. o nr rej. (...) o bliżej nieustalonej wartości, w ten sposób, że pokrzywdzony telefonicznie skontaktował się z właścicielem pojazdu B. D., aby ta wystawiła fakturę sprzedaży samochodu na osobę M. W., lecz zamieszonego celu nie osiągnął z uwagi na zatrzymanie przez funkcjonariuszy Policji, tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art.

189 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 281 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Rejonowy w C., wyrokiem z dnia 21 stycznia 2020 r., sygn. akt XVI K (...), uniewinnił oskarżonego M. W. od popełnienia zarzucanego przestępstwa, kosztami procesu obciążając Skarb Państwa.

Apelacje od tego wyroku wnieśli prokurator i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego M. W.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1. „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na niesłusznym uznaniu przez Sąd I instancji, że oskarżony M. W. swoim zachowaniem nie wypełnił znamion zarzucanego mu przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. i art. 189 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 281 k.k. przy zast. art. 12 k.k. i niesłusznym jego uniewinnieniu, podczas gdy właściwa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności zeznań pokrzywdzonego M. W. oraz świadków A. W. i J. W., wskazują, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu;
2. obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść orzeczenia a to art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. oraz art. 201 k.p.k., polegającą na niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności sprawy i zgromadzeniu niekompletnego materiału dowodowego na rozprawie głównej, oparcie wyroku na niepełnym materiale dowodowym i nie przeprowadzenie wszelkich dowodów zmierzających do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy w tym m.in.:
 1. uzupełniającej opinii biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii na okoliczność ustalenia dokładnego czasu powstania obrażeń pokrzywdzonego M. W. w związku z wątpliwościami, kiedy doszło do pobicia,
 2. opinii biegłego psychologa celem wypowiedzenia się czy doznany przez pokrzywdzonego M. W. uraz głowy miał wpływ na zdolność spostrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń oraz czy zeznania

pokrzywdzonego spełniają kryteria wiarygodności,

3. informacji o sytuacji finansowej pokrzywdzonego M. W. w latach 2016-2017, co w konsekwencji doprowadziło do niewyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy i nie usunięcia wątpliwości w sprawie, w tym wątpliwości, które na obecnym etapie postępowania mogą być rozstrzygnięte, co w konsekwencji prowadziło do błędnego wnioskowania Sądu i odrzuceniu przez Sąd niektórych dowodów w sprawie jako niewiarygodnych, czego wynikiem był błędnie ustalony stan faktyczny w sprawie i uniewinnienie oskarżonego M. W.;
4. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to przepisu art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez wadliwe i niedostateczne sporządzenie uzasadnienia wyroku w zakresie przyczyn wydania wyroku uniewinniającego, tj. pomimo podania jakie fakty Sąd uznał za udowodnione oraz nieudowodnione, nie podał żadnej argumentacji dlaczego nie uznał za wiarygodne dowodów w postaci zeznań pokrzywdzonego M. W. oraz częściowych zeznań świadków J. W. oraz A. W. odrzucając je, odpowiednio, w całości i w części”.

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w C.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył powyższy wyrok w całości i wyrokowi temu zarzucił:

1. „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, poprzez błędne przyjęcie, iż oskarżony M. W. w dniu 6 marca 2017r. nie współdziałał z innymi nieustalonymi sprawcami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w popełnieniu przestępstw na szkodę pokrzywdzonego M. W. polegających na doprowadzeniu pokrzywdzonego przemocą oraz przy użyciu niebezpiecznego narzędzia przypominającego broń palną do stanu bezbronności i dokonaniu zaboru w celu przywłaszczenia jego rzeczy osobistych oraz pieniędzy o łącznej wartości ponad 30 tys. złotych oraz polegających na pozbawieniu go tego samego dnia wolności poprzez zamknięcie w pomieszczeniu i usiłowaniu doprowadzenia pokrzywdzonego do rozporządzenia mieniem własnym oraz

cudzym w postaci dwóch pojazdów marki P. odpowiednio poprzez sporządzenie przez pokrzywdzonego wbrew jego woli umowy kupna-sprzedaży pojazdu P. oraz pokwitowania odbioru pieniędzy w kwocie 220 tys. złotych oraz poprzez telefoniczne zlecenie właścicielce drugiego pojazdu P. B. D. wystawienia faktury sprzedaży na osobę M. W., gdy tymczasem z treści zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności obszernych, spójnych i konsekwentnych zeznań pokrzywdzonego M. W. jednoznacznie wynika, iż pokrzywdzony w dniu 6 marca 2017r. został pobity przez oskarżonego M. W. oraz innych nieznanych mu mężczyzn którzy wspólnie wsiedli do jego auta w okolicach centrum handlowego R. w K., a następnie, będąc dalej bitym w samochodzie przez tychże mężczyzn, przewieziony przez nich został w kominiarce na głowie w obce miejsce gdzie pozbawiony został wolności na długi czas poprzez zamknięcie w pomieszczeniu i okradziony przez oskarżonych M. W. i V. Ł. z posiadanych przy sobie wartościowych rzeczy osobistych i pieniędzy, a którzy to oskarżeni jednocześnie usiłowali doprowadzić M. W. do rozporządzenia jego własnością w postaci pojazdu marki P., a także drugim pojazdem tej samej marki należącym do B. D. w sposób opisany aktem oskarżenia, które to okoliczności znajdują pełne odzwierciedlenie zarówno w zeznaniach świadków A. W., J. W., B. D., W. L. oraz funkcjonariuszy Policji interweniujących w miejscu zamieszkania pokrzywdzonego w O., do którego przywieziony on został przez swoich oprawców, jak i w treści opinii kryminalistycznej (k. 265) oraz opinii sądowo-lekarskiej (k. 122), potwierdzających odpowiednio obecność krwi pokrzywdzonego na znalezionej w jego pojeździe kominiarce oraz spowodowanie u niego licznych obrażeń twarzy w przebiegu zdarzeń opisywanych przez pokrzywdzonego podczas przesłuchań, a których to okoliczności, wynikających z powyższych spójnych dowodów, Sąd orzekający błędnie nie dostrzegł;

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. polegającą na zupełnie dowolnej ocenie materiału dowodowego, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczeniem

życiowym, poprzez:

- błędne uznanie za wyłącznie wiarygodne wyjaśnień oskarżonych M. W., V. Ł. oraz „poszlakowych” zeznań świadków P. W., M. W., A. L., D. B. i R. M. całkowite zaś pominięcie konsekwentnych i spójnych zeznań pokrzywdzonego w przedmiocie dokonania na jego szkodę przez obu oskarżonych brutalnego rozboju i spowodowania u niego licznych obrażeń ciała, a nadto w przedmiocie pozbawienia go wolności poprzez zamknięcie w pomieszczeniu oraz usiłowania doprowadzenia go przemocą do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym i cudzym, gdy tymczasem wersja przebiegu zdarzeń opisywana przez oskarżonego M. W. w wyjaśnieniach, z której miałyby wynikać, iż to pokrzywdzony oszukał oskarżonego i pomimo odbioru gotówki nie przekazał mu samochodu, jest nie tylko wysoce nieprawdopodobna, ale nadto z całą pewnością nie znajduje ona jakiegokolwiek odzwierciedlenia w zeznaniach świadków A. L. i D. B., którzy stwierdzając przed Sądem, iż pokrzywdzony ze śladami pobicia przybył na teren bazy w P. w marcu 2017 r. w żadnym razie nie potwierdzili tym samym wyjaśnień oskarżonego, iż pokrzywdzony z obrażeniami twarzy przybył rzekomo do miejsca zamieszkania oskarżonego, z którego następnie M. W., chcąc odebrać od pokrzywdzonego drugi rzekomo kupiony od niego pojazd P., odwiózł pokrzywdzonego do domu w O., do którego udał się także za M. W., innym pojazdem, oskarżony V. Ł., współdziałający w popełnieniu na pokrzywdzonym rozboju oraz dalszych przestępstw, co potwierdzają zeznania pokrzywdzonego z całą pewnością - wbrew błędnej ocenie Sądu - nie zdyskredytowane zeznaniami świadków W. C. i A. M.;
- całkowite zaniechanie dokonania przez Sąd rzeczywistej i kompleksowej oceny materiału dowodowego, a to w szczególności wyjaśnień oskarżonych M. W. i V. Ł. oraz zeznań świadków B. D. i W. L. oraz A. W. i J. W. potwierdzających nie tylko fakt odwołania przez pokrzywdzonego wystawienia faktury na sprzedaż M. W. pojazdu P. ze wskazaniem, iż było to wymuszone przez „bandytów”, ale również - analogicznie jak sporządzona w niniejszej sprawie opinia sądowo-

lekarska oraz pominięta przez Sąd opinia kryminalistyczna - zauważony przez żonę i matkę pokrzywdzonego jego zatrważający wygląd po przybyciu do domu w godzinach wieczornych, wskazujący na jego ewidentne pobicie, o czym też pokrzywdzony dyskretnie członków rodziny poinformował i poprosił o natychmiastowe wezwanie Policji, co też matka pokrzywdzonego J. W. niezwłocznie uczyniła”.

W oparciu o powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w C., wyrokiem z dnia 27 października 2020 r., sygn. akt VII K (...), zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od tego wyroku kasację wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

Zaskarżył go w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucił:

„rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez:

1. brak zasadnego rozważenia, a co za tym idzie brak prawidłowej merytorycznej oceny przez Sąd odwoławczy zarzutu zawartego w apelacji oskarżyciela publicznego i apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, a dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie przestępczego zachowania oskarżonego M. W., opisanego w akcie oskarżenia, a znajdującego pełne odzwierciedlenie przede wszystkim w zeznaniach pokrzywdzonego, a także członków jego rodziny, a to ze względu na jedynie pobieżne i powierzchowne jego rozpoznanie i to w zasadzie wyłącznie przez dwóch członków składu orzekającego, a w to miejsce rzetelne rozpoznanie tegoż zarzutu jedynie przez sędzię sprawozdawcę, która w pełni rzetelne i merytoryczne odniesienie się do niego zawarła w pisemnym uzasadnieniu zdania odrębnego do zaskarżonego wyroku, co w konsekwencji doprowadziło do wadliwego utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego;
2. brak jakiegokolwiek rozpoznania przez Sąd tych zarzutów i wniosków podniesionych w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, które nie pokrywały się z zarzutami i wnioskami apelacji oskarżyciela publicznego, a to zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. ze względu na całkowicie błędne przyjęcie, iż zarzut ten jest tożsamy z zarzutami oskarżyciela publicznego w zakresie

błędu w ustaleniach faktycznych, gdy tymczasem ze względu na istniejące pomiędzy nimi istotne różnice zarzut obrazy art. 7 k.p.k. wymagał odrębnego odniesienia się do niego przez Sąd w pełnym składzie, a nie tylko poprzez rzetelne jego rozpoznanie jedynie przez sędzię sprawozdawcę, skutkujące sporządzeniem zdania odrębnego do uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym sędzia ta zasadnie i w uargumentowany sposób zakwestionowała dokonaną przez pozostałych członków składu orzekającego pobieżną i powierzchowną analizę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i to przeprowadzoną całkowicie w oderwaniu od treści podniesionego przez oskarżyciela posiłkowego zarzutu obrazy art. 7 k.p.k.”.

W konkluzji kasacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w C..

Prokurator Prokuratury Rejonowej w C. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Natomiast prokurator Prokuratury Krajowej występujący na rozprawie kasacyjnej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w C. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego zasługuje na uwzględnienie, jako że zasadne są podniesione w niej zarzuty rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Rację ma skarżący, że przeprowadzona w tej sprawie przez Sąd Okręgowy w C. kontrola odwoławcza nie spełnia standardu wyznaczonego dyspozycją art. 433 § 2 k.p.k., który wymaga rozważenia wszystkich zarzutów zawartych w środku odwoławczym, a więc dokonania ich rzetelnej i merytorycznie poprawnej oceny. Prawidłowość procedowania sądu odwoławczego powinno odzwierciedlać uzasadnienie jego wyroku, gdyż zgodnie z art. 457 § 3 k.p.k., w tym dokumencie sąd ma obowiązek podać, dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne lub za niezasadne. Właściwe zrealizowanie tych obowiązków wymaga nie tylko niepomijania żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, ale także rzetelnego ustosunkowania się do każdego z tych zarzutów oraz wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach

argumentami, dlaczego uznano poszczególne zarzuty apelacji za trafne, bądź też bezzasadne. Do naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. może dojść więc nie tylko wtedy, gdy sąd pomija w swoich rozważaniach zarzuty zawarte w środku odwoławczym, ale również wtedy, gdy analizuje je w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2006 r., V KK 413/05, OSNKW 2006, z. 7-8, poz. 76; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2009 r., II KK 213/08, LEX nr 485006).

W realiach sprawy niniejszej takie właśnie uchybienia zaistniały w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w C.. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd ten nie rozważył należycie zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, podniesionych w obu apelacjach. Skarżący, stawiając w apelacjach te zarzuty, kwestionowali ustalenie Sądu I instancji, że oskarżony nie popełnił zarzucanego mu przestępstwa. Wskazywali, że właściwa, zgodna z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego, przede wszystkim zaś zeznań pokrzywdzonego, które ich zdaniem znajdowały potwierdzenie w szeregu innych dowodów osobowych, w tym w zeznaniach świadków A. W., J. W., B. D. i W. L. oraz rzeczowych (choćby w kominiarce ze śladami krwi pokrzywdzonego ujawnionej w samochodzie P., którym oskarżony przyjechał do domu pokrzywdzonego) prowadzi do wniosku, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu aktem oskarżenia przestępstwa.

Sąd odwoławczy rozważając te zarzuty uznał, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny, który „nie dał podstaw do przypisania oskarżonemu M. W. odpowiedzialności karnej za zarzucany czyn zabroniony” (Formularz UK 2 - sekcja 3. 1). Stało się tak dlatego, że zeznania pokrzywdzonego - „w świetle kompleksowej oceny materiału dowodowego” - w istocie „były niewiarygodne i jako takie nie mogły stanowić podstawy do ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy” (tamże). Ponieważ, zdaniem Sądu Okręgowego, nie można było wykluczyć, że pokrzywdzony w sposób przebiegły i podstępny zaaranżował przebieg tego zdarzenia, „tak by co do winy i sprawstwa oskarżonego M. W. nie było żadnych wątpliwości”, a „żadne inne, obiektywne dowody, nie potwierdziły forsowanego przez niego przebiegu zdarzeń” (sekcja 3. 1), ocenił te zarzuty jako niezasadne.

Nie sposób nie zgodzić się ze skarżącym, że taka ocena omawianych zarzutów była nieprawidłowa, jak również, że jej źródłem była wadliwa ocena wiarygodności pokrzywdzonego. Sąd odwoławczy dyskredytując zeznania pokrzywdzonego odwołał się do okoliczności drugorzędnych, nie wziął zaś po uwagę szeregu istotnych okoliczności świadczących o jego prawdomówności. W szczególności nadmierną wagę przywiązał do tego, w jaki sposób pokrzywdzony był odbierany przez pracowników salonu P. w K., do przyczyn zatajenia zamiaru sprzedaży dwóch samochodów marki P. oraz ich własności, do czasu postoju pokrzywdzonego na parkingu przed sklepem „K.” – (nie 2-3 minuty, lecz - jak wynika z nagrania kamery monitoringu - 9 minut), do okoliczności wystawienia faktury sprzedaży na jeden z samochodów, czy też wizyty pobitego pokrzywdzonego w siedzibie firmy oskarżonego. Okoliczności te w istocie nie podważały konsekwentnej i spójnej relacji pokrzywdzonego co do przebiegu zdarzenia. Podany przezeń opis, zgodnie z którym został pobity przez oskarżonego i nieznanych mężczyzn, a po założeniu mu na głowę kominiarki wywieziony w nieznane miejsce, gdzie zmuszono go do podpisania umowy sprzedaży samochodu P. (...) i oddania tego samochodu, zabrano pieniądze, zegarek, złotą bransoletę i okulary, znajduje potwierdzenie nie tylko w opinii sądowo - lekarskiej o stwierdzonych obrażeniach ciała (m.in. złamanie kości nosa i ściany przedniej zatoki szczękowej, krwiak tkanek miękkich oczodołu prawego), materiale poglądowym, ale również w fakcie ujawnienia na tylnym siedzeniu rzekomo sprzedanego skarżonemu samochodowi P. (...) kominiarki ze śladami krwi pokrzywdzonego. Zgodny z relacją pokrzywdzonego jest też fakt przyjazdu oskarżonego odebrany mu wcześniej przemocą samochodem do miejsca jego zamieszkania w O. w celu sfinalizowania „transakcji” – podpisania umowy „sprzedaży” przez współwłaścicielkę samochodu – żonę pokrzywdzonego. Jak trafnie wskazano w kasacji, relację pokrzywdzonego wspierały również zeznania świadków A. W., J. W., B. D. i W. L..

W świetle powyższego uznać należało, że Sąd odwoławczy rażąco naruszył powołane w podstawie prawnej zarzutu kasacji przepisy art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k., gdyż nie dopełnił obowiązku rzetelnej i merytorycznie poprawnej oceny podniesionych w apelacjach prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Uchybienie to miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, gdyż należyte rozważenie tych zarzutów mogło prowadzić do odmiennego rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego. Z tych względów, skuteczny okazał się pierwszy z zarzutów kasacji.

Identycznie ocenić należało też drugi z podniesionych w niej zarzutów. Mianowicie, Sąd odwoławczy rażąco naruszył te same przepisy procedury karnej, bowiem zaniechał rozpoznania zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k. w części odnoszącej się do oceny wyjaśnień oskarżonego, podniesionego w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Wprawdzie i ten zarzut (postawiony w punkcie 2 apelacji) został przywołany w sekcji 3. 5 uzasadnienia, lecz akurat do tego zarzutu Sąd odwoławczy nie odniósł się w żadnym zakresie. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku poświęconemu ocenie tego zarzutu apelacji jest mowa o tym, że Sąd Rejonowy słusznie odmówił waloru wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonego, jego żony i matki oraz dwóch innych świadków. Natomiast Sąd odwoławczy nie przedstawił tam swojego stanowiska co do prawidłowości dokonanej w pierwszej instancji (kwestionowanej w apelacji) oceny wyjaśnień oskarżonego. Nie może tego, co oczywiste, zastąpić odesłanie do argumentacji zawartej w sekcji 3. 1 uzasadnienia, skoro tamże Sąd odwoławczy skoncentrował się na ocenie zeznań pokrzywdzonego i to w związku z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych podniesionym w apelacji prokuratora. W ogóle nie rozważył zaś dodatkowo i odrębnie podważanej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego oceny wyjaśnień oskarżonego.

Trafnie podnosi się w kasacji, że doszło w ten sposób do pominięcia tak istotnych dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, jak to, że oskarżony z gotówką w kwocie 130 tys. euro przy sobie na prośbę pokrzywdzonego miał zabrać w drodze do K. dwóch nieznanym mężczyźn (za to znanych pokrzywdzonego), że nieracjonalne było kupowanie przez oskarżonego samochodów gdzieś w drodze, tym bardziej że prowadził on działalność gospodarczą – handel samochodami, że oskarżony zapłacił za dwa samochody, odebrał jeden, drugiego nawet nie widział, nie wziął też pokwitowania zapłaconej kwoty za ten drugi pojazd, że zupełnie nieracjonalne było zachowanie

pokrzywdzonego, który wedle wersji oskarżonego miał pobity przyjść do jego domu (wedle zaś zeznań jego pracowników, którzy w zamyśle obrony mieli wspierać wersję oskarżonego – do miejsca pracy oskarżonego) i prosić oskarżonego o odwiezienie go do miejsca zamieszkania w O.

Prawidłowa, zgodna z zasadami prawa procesowego, ocena tego dowodu uwzględniająca ponadto inne ważne okoliczności wskazane w kasacji i w uzasadnieniu zdania odrębnego sędziego sprawozdawcy, mogła prowadzić do innej niż przyjęta przez Sąd I instancji oceny wyjaśnień oskarżonego i w konsekwencji do innego rozstrzygnięcia w sprawie.

Sumując: skoro Sąd odwoławczy nie rozważył podniesionego w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego zarzutu rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. przy ocenie wartości dowodowej wyjaśnień oskarżonego (pominął ten zarzut), to bez wątpienia doszło w postępowaniu odwoławczym do rażącego naruszenia powołanych w kasacji przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. i art. 7 k.p.k., co miało istotny wpływ na treść wyroku. Wywiązanie się przez Sąd odwoławczy z ciążących na nim obowiązków kontrolnych i rozważenie również tego zarzutu podniesionego w zwykłym środku odwoławczym mogło bowiem prowadzić do innego rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego w zakresie zarzucanego mu przestępstwa.

Dlatego Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w C. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd ten ponownie rozpoznając sprawę, tym razem prawidłowo rozważył zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku podniesionych w apelacjach prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego oraz zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. przy ocenie wyjaśnień oskarżonego z apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego.

Kierując się powyższymi względami, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku. O zwrocie oskarżycielowi posiłkowemu wniesionej opłaty od kasacji rozstrzygnięto na podstawie art. 527 § 4 k.p.k.

